

Maciej Górka

Wyrok wstępny Trybunału Sprawiedliwości z 12.9.2000 r. w sprawie C-366

Kwartalnik Prawa Publicznego 1/1, 295-300

2001

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

**Wyrok wstępny Trybunału Sprawiedliwości z 12.9.2000 r.
w sprawie C-366/98 Yannick Geffroy (postępowanie karne)
(jeszcze nie opublikowany)**

Teza wyroku:

Gdy przepis prawa wspólnotowego wymaga zastosowania na etykiecie produktu języka łatwo zrozumiałego dla konsumenta, sprzeczny z nim jest przepis krajowy nakładający obowiązek zastosowania określonego języka (np. państwowego języka urzędowego) w celu oznakowania produktu, bez jednoczesnego dopuszczenia możliwości użycia innego języka łatwo zrozumiałego dla konsumenta lub poinformowania konsumenta za pomocą innych środków.

Wyrok został wydany przez Trybunał Sprawiedliwości (TS) w postępowaniu prejudycjalnym, tj. w ramach art. 234 Traktatu ustanawiającego Wspólnotę Europejską (TWE), na podstawie wniosku francuskiego sądu – *Cour d'Appel de Lyon*, w związku z toczącym się przed tym sądem postępowaniem karnym przeciwko Yannickowi Geffroy i firmie *Casino France SNC*, odpowiedzialnym za przestępstwo wprowadzania do sprzedaży, sprzedaży i oferowania do sprzedaży środków spożywczych oznakowanych w sposób wprowadzający w błąd i z naruszeniem przepisów prawa francuskiego dotyczących stosowania języka francuskiego dla oznakowania produktu.

1. Stan prawny

Zgodnie z francuskim kodeksem konsumenckim (kodyfikującym postanowienia dekretu z 1984 r. wykonującego przepisy ustawy z 1905 r. w sprawie oszustw i fałszerstw odnoszących się do produktów lub usług dotyczących oznakowania i prezentacji środków spożywczych), etykiety i sposoby oznakowania nie mogą wprowadzać w błąd nabywcy lub konsumenta, w szczególności co do charakterystyki środka, w tym jego natury, tożsamości, właściwości, składu, ilości, okres trwałości, metod zachowania, pochodzenia, metod wytworzenia lub sposobu wyprodukowania. Dodatkowo przewiduje się, że wszelkie wymagane szczegóły

oznakowania muszą być łatwo zrozumiałe, muszą być sformułowane w języku francuskim i nie mogą zawierać skrótów innych aniżeli przewidziane w przepisach. Muszą być usytuowane tak, aby były widoczne i czytelne.

Z kolei prawo wspólnotowe, w art. 14 dyrektywy 79/112/EWG w sprawie zbliżenia praw państw członkowskich w zakresie oznakowania (etykietowania), prezentacji i reklamowania środków spożywczych¹ (przed zmianą wprowadzoną dyrektywą 97/4/WE), przewidywało, że państwa członkowskie zapewnią, iż sprzedaż środków spożywczych będzie zakazana, jeśli szczegóły oznakowania przewidziane w dyrektywie (m.in. nazwa, lista składników, ilość, minimalny okres trwałości i in.; nazwa lub opis produktu muszą być wystarczająco precyzyjne, by poinformować nabywcę o jego rzeczywistym charakterze, i aby móc go odróżnić od innych produktów) nie będą sformułowane w języku łatwo zrozumiałym dla nabywcy, chyba że użyto innych środków by zapewnić, iż nabywca jest właściwie poinformowany. Postanowienie to nie wyklucza, aby informacje były także sformułowane w innych językach.

Niezależnie od tego szczególnego uregulowania, zgodnie z art. 28 (ówcześnie art. 30) TWE, zakazane są ograniczenia ilościowe w imporcie oraz wszelkie środki o skutku równoważnym między państwami członkowskimi.

2. Stan faktyczny

W czasie inspekcji przeprowadzonej 5.7.1996 r. w hipermarkecie *Geant* w jednym z miast francuskich, pracownicy Departamentu Ochrony Konkurencji i Konsumentów stwierdzili wystawienie do sprzedaży 432 butelek *Coca Coli* oraz ponad 60 butelek innych napojów (*Merry Down* i *Red Raw*), które nie posiadały oznakowania w języku francuskim, z wyjątkiem wskazania pojemności opakowania i – w przypadku napoju alkoholowego – zawartości alkoholu. Dodatkowo, kilka innych napojów znajdowało się, w sposób wprowadzający w błąd, w miejscach sprzedaży zarezerwowanych dla innego rodzaju produktu. Przedsiębiorstwo reprezentowane przez Yannicka Geffroy wyjaśniło, że butelki *Coca Coli* zostały sprowadzone z Wielkiej Brytanii, jest to produkt powszechnie znany i że oznakowanie w języku angielskim, łatwo zrozumiałym dla każdego, nie mogło stanowić niedogodności dla konsumentów. Co do braku informacji w języku francuskim na innych napojach, przyznano, że wynikał on z błędu dostawcy.

¹ O.J. 1979, L 33.

W postępowaniu karnym, sąd nałożył grzywnę na Yannicka Geffroy w wysokości 25 050 FF z tytułu naruszenia przepisów o oznakowaniu w języku francuskim i 10 000 FF w związku z oznakowaniem wprowadzającym w błąd. Uznano też, że przedsiębiorstwo *Casino France SNC* ponosi odpowiedzialność cywilną w związku ze stwierdzonym naruszeniem.

Strony odwołały się od tego wyroku do sądu apelacyjnego. Mając wątpliwości co do zgodności przedmiotowych przepisów prawa francuskiego z prawem wspólnotowym, *Cour d'Appel* zawiesił postępowanie i zwrócił się do Trybunału Sprawiedliwości w Luksemburgu o stwierdzenie relacji między przepisami prawa wspólnotowego, w szczególności ówczesnym art. 30 TWE i przepisem dyrektywy 79/112/EWG a wskazanymi przepisami francuskiego kodeksu konsumenckiego.

Sprawa dotyczyła zatem dwóch kwestii: wprowadzenia w błąd oraz naruszenia przepisów dotyczących użycia języka francuskiego. W pierwszej z kwestii Trybunał uznał, że art. 28 TWE oraz dyrektywa Rady 79/112/EWG z 18.12.1978 r. w sprawie zbliżenia praw państw członkowskich w zakresie oznakowania (etykietowania), prezentacji i reklamowania środków spożywczych nie stoją na przeszkodzie utrzymaniu przepisów krajowych zakazujących oznakowania środków spożywczych i stosowania sposobów oznakowania, które wprowadzałyby w błąd konsumenta, w szczególności co do charakterystyki tych środków spożywczych.

Wątpliwości natomiast wzbudziła kwestia stosowania krajowych przepisów dotyczących obowiązku stosowania języka francuskiego. Tej sprawie wypada zatem przyjrzeć się bliżej.

3. Wymagania językowe w krajowych przepisach dotyczących sprzedaży środków spożywczych

W swej opinii w sprawie *Yannick Geffroy* Rzecznik Generalny przypomniał, że różnice w przepisach krajowych dotyczących oznakowania środków spożywczych stanowiły przeszkodę w swobodnym obrocie tymi produktami i prowadziły do zakłócenia warunków konkurencji. Stanowiło to przyczynę wydania dyrektywy 79/112 mającej na celu zbliżenie przepisów krajowych w tym zakresie. Obowiązkiem państw członkowskich na podstawie tej dyrektywy jest wyeliminowanie ze sprzedaży tych produktów, których oznakowanie nie jest łatwo zrozumiałe dla nabywcy, choć nie przewiduje się konieczności użycia określonego języka. W przywołanym przez Rzecznika orzecznictwie Trybunału Sprawiedliwości² zwraca

² Wyrok w sprawie C-369/89 *Piageme i Inni v. Peeters*, ECR 1991, I-2971.

się uwagę na *ratio legis* uregulowania dyrektywy, jakim jest w szczególności wyeliminowanie różnic między przepisami państw członkowskich, kreujących przeszkody w handlu wewnątrzspółnotowym. Dlatego też dyrektywa mówi o konieczności użycia języka łatwo zrozumiałego, przewidując dodatkowo, że również produkty, które nie są oznakowane przy użyciu języka łatwo zrozumiałego powinny być dopuszczone do obrotu, jeśli konsument jest poinformowany co do wymaganych dyrektywą szczegółów za pomocą innych środków. Toteż przepis prawa krajowego wymagający wyłącznego użycia języka urzędowego obowiązującego w miejscu sprzedaży stanowi środek mający skutek równoważny do ograniczeń ilościowych, jest zatem zakazany przez art. 28 (dawny art. 30) TWE³.

W kolejnej dotyczącej tej kwestii sprawie⁴ Trybunał Sprawiedliwości sprecyzował, że dyrektywa 79/112 miała na celu zapewnić, aby nabywca otrzymał odpowiednią informację o produkcie, nie wprowadzała natomiast obowiązku sformułowania tej informacji w jakimś określonym języku. W tym zakresie postanowienie tej dyrektywy różni się od postanowień np. dyrektywy 92/27/EWG w sprawie oznakowania produktów medycznych⁵, wyraźnie odwołujących się do języka urzędowego państwa członkowskiego, w którym produkty są sprzedawane. TS podkreślił, że nawet gdy przepis prawa krajowego dopuszcza możliwość użycia równoległe innych języków, obowiązek użycia określonego języka, w tym przypadku – języka urzędowego państwa członkowskiego, wychodzi poza dopuszczalne ramy określone sformułowaniem „język łatwo zrozumiały”. Ani traktatowe przepisy o ochronie konsumentów, ani dotyczące kultury nie uprawniają państwa do zastąpienia wymogu dyrektywy przez wymaganie bardziej restrykcyjne. Takim bardziej restrykcyjnym wymaganiem byłoby także nałożenie obowiązku posłużenia się językiem „najpowszechniej używanym” na terytorium, na którym produkt jest wprowadzany do obrotu⁶. Trybunał uznał natomiast za dopuszczalny w świetle art. 14 dyrektywy 79/112 i ówczesnego art. 30 TWE przepis ustawy niemieckiej, który nałożył wprawdzie obowiązek użycia określonego języka, lecz wprowadził równocześnie możliwość zastosowania innego języka łatwo zrozumiałego przez konsumenta⁷.

Rzecznik Generalny w omawianej sprawie uznał w konkluzji⁸, iż przepis ówczesnego art. 30 (obecnie 28) TWE i przepis art. 14 dyrektywy

³ Ibidem, § 16 i § 17.

⁴ Sprawa C-85/94 *Piageme i Inni v. Peeters II*, ECR 1995, I-2955.

⁵ O.J. 1992, L 113.

⁶ Wyrok w sprawie C-85/94, § 21.

⁷ Wyrok w sprawie C-385/96 *Goerres*, ECR 1998, I-4431, § 21.

⁸ Opinia w sprawie C-366/98 *Yannick Goeffroy*, jeszcze nie opublikowana, § 25.

Rady 79/112/EWG wykluczają możliwość wymagania przez przepisy krajowe użycia określonego języka w celu oznakowania środków spożywczych, bez jednoczesnego dopuszczenia alternatywnej możliwości użycia innego języka łatwo zrozumiałego dla konsumenta lub poinformowania klienta za pomocą innych środków. W tym kontekście Rzecznik zauważył również, że przepisy dotyczące obligatoryjnego użycia języka francuskiego zawarte są nie tylko w kodeksie konsumenckim, ale także we francuskiej ustawie Nr 94-665 w sprawie stosowania języka francuskiego.

Trybunał Sprawiedliwości w swoim wyroku podążył ściśle za wskazaniami Rzecznika Generalnego, wyraźnie stwierdzając, iż warunków art. 30 TWE i art. 14 dyrektywy nie spełniają przepisy krajowe, takie jak te, stanowiące podstawę postępowania karnego, w ramach którego odesłanie wstępne nastąpiło.

4. Komentarz

W prawie Unii Europejskiej nie ma aktów prawnych, które regulowałyby w sposób ogólny i generalny zasady stosowania języków narodowych (urzędowych) w państwach członkowskich. Trybunał Sprawiedliwości potwierdził w jednym z orzeczeń⁹, że prawo wspólnotowe nie zakazuje przyjęcia przez państwo członkowskie polityki ochrony i promocji urzędowego języka państwowego. Trybunał zwrócił jednak uwagę, że realizacja takiej polityki nie powinna naruszać fundamentalnych wolności przewidzianych prawem wspólnotowym. Taką fundamentalną wolnością jest swoboda przepływu towarów. TS potwierdził, że ustanawiane przez państwa członkowskie wymagania językowe stanowią barierę w handlu wewnątrzspółnotowym, o ile produkty z innych państw członkowskich muszą być oznakowane etykietą inną, aniżeli ogólnie stosowana, co pociąga za sobą dodatkowe koszty wprowadzenia produktu do obrotu. Bariery takie są zakazane na mocy art. 28 TWE, chyba że są uzasadnione usprawiedliwionym interesem publicznym, mającym pierwszeństwo wobec swobody przepływu towarów¹⁰. Wymogi wynikające ze środków chroniących usprawiedliwiony interes publiczny muszą być proporcjonalne do celów, jakim mają służyć.

Niezależnie od ogólnej zasady sformułowanej powyżej, w prawie Unii Europejskiej obowiązują szczegółowe regulacje dotyczące możliwości lub konieczności sformułowania przez przepisy krajowe wymagań odnośnie stosowania określonego języka w państwach członkow-

⁹ Wyrok w sprawie 379/87 *Anita Groener v. Ministerstwo Edukacji Irlandii*, ECR 1989, 3967.

¹⁰ Wyrok w sprawie C-33/97 *Colim NV v. Bigg's Continent Noord NV*, ECR 1999, I-3175.

skich. W niektórych dziedzinach przyjęto dyrektywy harmonizujące prawo państw członkowskich dotyczące warunków dopuszczania produktów do obrotu. Dyrektywa 79/112/EWG dotycząca oznakowania środków spożywczych i dyrektywa 92/27/EWG dotycząca produktów medycznych są tylko przykładami. Innym jest np. dyrektywa Rady 89/622/EWG w sprawie zbliżenia ustaw, rozporządzeń i przepisów administracyjnych dotyczących oznakowania produktów zawierających nikotynę¹¹. Dyrektywa ta wyraźnie mówi o obowiązku umieszczenia na produkcie odpowiednich informacji (w tym – ostrzeżenia o szkodliwości palenia) w języku urzędowym (lub językach urzędowych) państwa. Dyrektywa Rady 76/768/EWG w sprawie zbliżenia praw państw członkowskich dotyczących kosmetyków¹² określa zakres informacji i opisów, których dołączenie do produktu jest konieczne w celu legalnego wprowadzenia do obrotu. Dyrektywa ta przewiduje jednocześnie, że państwa członkowskie nie mogą odmówić, zakazać lub ograniczyć możliwości wprowadzenia do obrotu kosmetyku, który spełnia określone w dyrektywie wymagania. Przepisy krajowe powinny przewidywać, że niektóre z określonych w dyrektywie informacji dotyczące produktu muszą być wyrażone w języku urzędowym danego państwa, inne zaś – w języku łatwo zrozumiałym przez konsumenta. Trybunał Sprawiedliwości wyraźnie stwierdził w kontekście tych dyrektyw, że przepis prawa wspólnotowego przewidujący obowiązek zamieszczenia informacji w języku „łatwo zrozumiałym” dla konsumenta zakazuje państwom członkowskim wprowadzenia bezwzględnego obowiązku zamieszczenia tych informacji w języku urzędowym danego państwa¹³, choćby mogły im towarzyszyć informacje w innych językach.

Jeśli zatem prawodawca wspólnotowy wyraźnie nie przewiduje, iż państwa mogą wymagać oznakowania produktów w języku urzędowym państwa członkowskiego, przepis prawa krajowego określający obowiązek użycia języka urzędowego dla oznakowania (etykietowania) produktu, bez alternatywnego uwzględnienia możliwości poinformowania konsumenta za pomocą innego języka łatwo zrozumiałego lub za pomocą innych środków, koliduje z jedną z zasad swobodnego przepływu towarów, wyrażoną przepisem obecnego art. 28 TWE.

*Maciej Górka**

¹¹ O.J. 1989, L 359.

¹² O.J. 1976, L 262.

¹³ Cyt. wyżej wyroki w sprawach: C-369/89 i C-85/94.

* Dr Maciej Górka – adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego i Europejskiego, Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego, Warszawa.